



Johann Marihart
Prezes CEFS

Komentarz otwierający
Kongres CIBE – 16 Czerwca 2009 Kopenhaga

Panie Prezesie,
Panie i Panowie!

Chce serdecznie podziękować Panu Van Campen i Pani Lacoste za poproszenie mnie o wygłoszenie kilku słów w imieniu CEFS.

Reforma cukrowa wciąż pozostawia nas z wieloma problemami do rozwiązania. Rok temu oczekiwałem bardziej relaksującej sytuacji niż tej, którą mamy teraz.

Zrzeczenie kwot zostało dokonane po zaostreniu reformy. W tym czasie reforma była bliska katastrofie ale Komisja chciała przeprowadzić konsultacje ze wszystkimi uczestnikami i działać szybko, a Rada głosowała za reformą reformy w odpowiednim czasie.

Wygląda na to, że wszystkie chęci za dalszym przystosowaniem odeszły. Komisja osiągnęła to co zamierzała: 6 milionów to mniej kwoty produkcyjnej – ale zapomniano to w co wierzone: Dbać o trwałą produkcję cukru w Europie.

Z czego tak naprawdę nie jestem zadowolony?

- Komisja mówi NIE dla refundacji eksportowych nawet w sytuacji gdy te są zgodne z limitami WTO.
- Komisja konsekwentnie mówi NIE także gdy chodzi o eksport cukru w produktach przetworzonych spoza Aneksu I.
- W funduszu restrukturyzacji znajdują się miliardy euro podczas gdy nasz przemysł cierpi z powodu kryzysu – załamanie kredytowania.
- Komisja wie, że więcej niż oczekiwano i było potrzebne wpłacono do funduszu – w konsekwencji późniejszego niż oczekiwano zrzeczenia się kwot. Ale nie jest pewne, że ostateczna nadwyżka w wysokości 600 – 800 milionów EUR zostanie zwrócona.
- Komisja podcina koncepcję cukru pozakwotowego poprzez otwieranie kontyngentów taryfowych (TRQ) dla przemysłu chemicznego.
- Komisja otwiera możliwość uszlachetniania czynnego (IP) dla przemysłu spożywczego wcześniej używając cukru kwotowego zgodnie z zasadami dotyczącymi produktów spoza Aneksu I.
- Oraz to, że cukier jako jedyny objęty reżimem rynkowym jest obciążony opłatą produkcyjną w wysokości 12 €.

Z drugiej strony plantatorzy i przemysł przekazują w międzyczasie 2 miliardy € co roku konsumentom poprzez niższą cenę cukru.

Przekazanie wszystkich tych problemów Brukseli jest trudne: rok 2009 nie jest rokiem prawnym – są wybory do Parlamentu Europejskiego, będzie nowy skład Komisji – prace nad prawem nie rozpoczną się przed 2010 rokiem.

Panie i Panowie,
Kryzys gospodarczy jest nie lada wyzwaniem – również dla nas.

Więc mam nadzieję, że Komisja będzie pamiętała o celu reformy: nie zniszczyć europejskiej produkcji cukru buraczanego – ale zrobić ją trwałą na poziomie 12 milionów ton..

CIBE i CEFS będą dalej próbować, żeby nasz głos był słyszalny w Brukseli.

Dziękuję.